

Odkrywam świat wokół mnie

02.11.21 r. - 05.11.21 r.

Cele:

- ❖ utrwalenie adresu zamieszkania
- ❖ poznanie zasad bezpieczeństwa dotyczące podawania adresu osobom obcym
- ❖ wyróżnianie elementów charakterystycznych dla miasta i dla wsi
- ❖ rozwijanie wyobraźni i kreatywności
- ❖ doskonalenie umiejętności wypowiedzania się pełnymi zdaniami
- ❖ ćwiczenie pamięci
- ❖ doskonalenie umiejętności tworzenia zbiorów równolicznych
- ❖ ćwiczenie analizy i syntezy słuchowej wyrazów doskonalenie dzielenia wyrazów na sylaby,
- ❖ rozwijanie umiejętności improwizowania głosem
- ❖ uwrażliwienie na budowę utworu
- ❖ ilustrowanie piosenki ruchem

Piosenka „Tutaj mieszkam” (autor nieznany)

I. Wszędzie wokół piękna zieleni,
drzewa, kwiaty cieszą mnie.
Tam wysoko ptaszek śpiewa,
ja tu zawsze mieszkać chcę.

Ref. Wszystko tutaj jest mi bliskie. Wszystko
tutaj dobrze znam.

Tutaj mam przyjaciół wielu
i nie jestem nigdy sam.

II. Patrę w prawo, widzę sklepy,
patrę w lewo, widzę most,
tam na rogu jest apteka,
a plac zabaw jest na wprost.

Ref. Wszystko tutaj jest mi bliskie...



W kraju orła białego

08.11.2021 – 12.11.2021

Cele:

- utrwalanie wiedzy o symbolach narodowych,
- doskonalenie poczucia przynależności narodowej i postawy patriotycznej,
- przypomnienie, że Polska należy do krajów Unii Europejskiej,
- wykonywanie ćwiczeń kształtujących poprawną postawę ciała,
- doskonalenie umiejętności posługiwania się pędzlem i nożyczkami – używanie właściwych chwytów dłoni,
- doskonalenie samodzielności.

Wiersz

Grażyna Gryszkiewicz

Moja ojczyzna

Moja Ojczyzna to kraj nad Wisłą,
Miasta i wioski od gór do morza,
Pola i lasy, niebo spokojne,
Gdzie ptaki mogą krążyć w przestworzach.
Nasi przodkowie kiedyś walczyli,
By wolne były wioski i miasta.
Dlatego orzeł to nasze godło –
Ptak dumny, dzielnie broniący gniazda.
Jedenastego dnia listopada
W sercach Polaków radość rozkwita.
Trzepoczą flagi biało – czerwone.
Wolność świętuje Rzeczpospolita!



Dawniej i dziś

15.11.2021 – 19.11.2021 r.

Cele:

- poznanie różnych form aktywności dziecięcej z dawnych czasów
- rozpoznawanie przedmiotów za pomocą dotyku
- określanie właściwości: twardy, miękki, śliski, suchy itp
- poznanie historii Królowej Jadwigi
- układanie historyjki obrazkowej
- ćwiczenie logicznego myślenia
- doskonalenie umiejętności kontynuowania rytmu oraz tworzenia własnych rytmów
- ćwiczenia analizy i syntezy słuchowej w formie zabawy,
- organizowanie doświadczeń pomagających w kształtowaniu schematu własnego ciała
- konstruowanie instrumentu muzycznego
- zdobywanie doświadczeń w zakresie porównywania pojemności naczyń
- eksperymentowanie dźwiękiem
- przejawianie oznak: życzliwości, dobroci i koleżeństwa wobec innych dzieci

„O stopce Królowej Jadwigi” Ewa Stadtmüller

Nasza Pani – tak mawiali Krakowianie o swej królowej – Jadwidze. Kochali ją wszyscy, bo była nie tylko piękna, ale i dobra, na ludzką biedę wrażliwa. Zdarzyło się kiedyś, że ze swym dworem wybrała się na budowę fundowanego przez siebie kościoła. Świątynia rosła i piękniała w oczach. Wokół murów kręcili się żwawo budowniczowie. Jedni ociosywali kamienie, inni mieszaali zaprawę. Gwarno było i wesoło, bo jak tu się nie cieszyć, dzieło takie Bogu na chwałę wznosząc. Murarze radośnie witali swą Panią. Patrzyła Jadwiga na ich rozjaśnione twarze, na stwardniałe od ciężkiej pracy ręce. Chwaliła robotę, z tym i owym słowo jakieś zamieniła. W pewnej chwili zauważyła ociosującego spory głaz młodego kamieniarza. Próbował się uśmiechnąć, gdy podeszła do niego, ale nic mu z tego nie wyszło. Widać było, że smutek jakiś serce mu przygniata... Królowa spojrzała na niego uważnie.

– Czy cię ktoś skrzywdził? – spytała z troską.

– A możeś chory?

– Mnie nic, miłościwa Pani – odparł cicho kamieniarz – ale żona moja, nieboga, od wczoraj

z łóżka się podnieść nie może. Sroga niemoc na nią przyszła, a ja nijak ulżyć jej nie mogę.

Na lekarstwo mnie nie stać, bo ledwo na chleb dla dzieciaków grosza starcza. Modłę się tylko, Boga o ratunek prosząc.

Zająknął się robotnik i łzy jak grochy popłynęły mu po twarzy. Królowa, nie namyślając się, stopę na kamiennym bloku postawiwszy, złotą klamrę od trzewika odpięła.

– Weź to – rzekła – i kup swej żonie wszystko, czego jej trzeba i... niech cię Bóg pocieszy.

Ucałował kamieniarz rąbek królewskiej sukni i do domu jak na skrzydłach popędził.

Niebawem wrócił do pracy. Od razu widać było, że nadzieja wstąpiła w jego serce. Z nową energią zabrał się do roboty. Splunął w ręce, podniósł młot i... osłupiał. Na twardym kamieniu, który w pocie czoła od rana ociosywał, widniała wyraźnie odbita ludzka stopa, a raczej stopka – drobna, delikatna. Zbiegli się robotnicy, pochylił się nad kamieniem majster.

– Niemożliwe – przecierali oczy. Ślad był wyraźny, jakby w glinie odcisnięty.

Nagle ich olśniło. To jej ślad! Ona tu stopę oparła, złotą klamrę odpinając.

– Cud! Cud! – wołali jeden przez drugiego.

Gdy nieco ochłonęli, ostrożnie wzięli kamień i w ścianę świątyni go wmurowali.

Tkwi tam do dzisiaj, sławiąc imię dobrej i pięknej królowej – świętej Jadwigi.

Podróżujemy w dawne czasy

22.11.2021 – 26.11.2021

Cele:

- ❖ poznanie historii smoka wawelskiego, uzyskanie wiedzy, że smok jest jednym z symboli Krakowa,
- ❖ wskazywanie cech charakterystycznych dla postaci z legendy,
- ❖ doskonalenie umiejętności określania kierunków i ustalania położenia przedmiotów,
- ❖ poruszanie się zgodnie z instrukcją oraz szukanie wsparcia w przypadku trudności,
- ❖ rozwijanie umiejętności wtórnego wykorzystania materiałów,
- ❖ rozwijanie uzdolnień i zainteresowań artystycznych dzieci oraz ich możliwości twórczych,
- ❖ dokonywanie pomiarów wieży tzw. wspólną miarą,
- ❖ przestrzeganie zasad wspólnej zabawy w przedszkolu.

Wiersz (fragment)

Wiera Badalska

Kukiełkowa bajka o złym smoku, pięknej krakowiance i sprytnym Kubie

A w tej bajce było tak:
Żył na zamku ksiązę Krak.
Obok zamku – tuż o krok –
W ciemnej jamie leżał smok.

Ten smok serce miał jak głąz.
Kraka córkę porwał raz.
Ojciec, matka leją łzy:
– Oddaj córkę, smoku zły.

– Tere-fere – oto co,
za żonkę mi dacie ją. Ż
ył w Krakowie Kuba Smyk.
Sprytny. Radę znalazł w mig...